

bryska, ciemność

Ze wszystkich stron ciemność wyciąga dłoń
Czy numer do niej znasz bo byłam umówiona z nią

Boi się, moja ciemność boi się
Kiedy wstaje nowy dzień
Ucieka hen
Nie bój się
Bez ciemności pusto jest
Każdy, kto ją poznał wie, że fajna jest

Ze wszystkich stron ciemność wyciąga dłoń
Czy numer do niej znasz bo byłam umówiona z nią
Hmm, wyciąga dłoń
Pod łóżkiem ma swój dom
Przytuła mocno mnie, bo chce bym zamieszkała z nią

Miałam sen a w nim wszystko czego chcę
Ale świt uszczyptał mnie
I z rak wyrwał mi mój sen
Znajdzie cię
Twoja ciemność znajdzie cię, gdy ją poznasz dowiesz się że fajna jest

Powiedz czy widziałeś już ją
Czy odwiedza twój dom
Czy ci śpiewa gdy idziesz spać
Powiedz czy widziałeś już ją
Bo zgubiła swój dom

Ze wszystkich stron ciemność wyciąga dłoń
Czy numer do niej znasz bo byłam umówiona z nią
Hmm, wyciąga dłoń
Pod łóżkiem ma swój dom
Przytuła mocno mnie bo chce bym zamieszka z nią

Chce żebym z nią mieszkała żebym zamieszkała z nią
Chce żebym z nią mieszkała żebym zamieszkała z nią